

Wyrok z dnia 21 maja 1999 r.

I PKN 69/99

Zarzut naruszenia wyłącznie art. 233 § 1 KPC, odnoszący się do postępowania przed sądem pierwszej instancji, nie jest usprawiedliwioną podstawą kasacji, jeżeli sąd drugiej instancji na podstawie art. 385 KPC nie uwzględnił takiego zarzutu apelacji.

Przewodniczący: SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 21 maja 1999 r. sprawy z powództwa Bogusława J. przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu w W. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 22 września 1998 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację;
2. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 100 (sto) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy dla Wrocławia Śródmieścia wyrokiem z dnia 19 maja 1998 r. oddalił powództwo Bogusława J. przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu w W. o przywrócenie do pracy i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację powoda oddalił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 22 września 1998 r. W wyroku tym zasądzono od powoda na rzecz strony pozwanej 100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Powód wniósł kasację od powyższego wyroku do Sądu Najwyższego powołując obie podstawy dopuszczalne według art. 393¹ KPC. W zakresie prawa materialnego zarzucił błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 52 § 1 pkt 1 w

związku z art. 30 § 4 oraz art. 52 § 3 Kodeksu pracy. W zakresie przepisów postępowania kasacja zarzuciła naruszenie art. 224 § 1 KPC oraz art. 233 § 1 KPC wywierające istotny wpływ na wynik sprawy. We wnioskach powód żądał uchylecia zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji oraz przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenia co do istoty sprawy. Jaka miałyby być treść tego ostatniego orzeczenia kasacja nie wskazała.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stan faktyczny rozpatrywanej sprawy został wyjaśniony i ustalony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd drugiej instancji nie uzupełniał materiału dowodowego sprawy, natomiast po rozważeniu zarzutów podniesionych przez powoda w apelacji stwierdził ich bezzasadność, oddalając tę apelację na podstawie art. 385 KPC.

Według oceny Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu, w zakresie zdarzenia, którego dotyczy rozwiązanie z powodem umowy o pracę, zostały niewadliwie wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności. Decydujące znaczenie ma ustalenie faktu odmowy przez powoda zbadania pacjentki w izbie przyjęć szpitala. Fakt ten został ustalony w oparciu o ocenę zebranego materiału dowodowego, mieszczącą się w granicach swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC). Ponadto pracodawca zachował – wbrew zarzutowi apelacji – wymagania formalne rozwiązania umowy o pracę, w szczególności powód nie może zarzucać braku konsultacji z organizacją związku zawodowego, skoro nie był członkiem tego związku, ani też nie zwrócił się do niego o ochronę.

Rozważając zarzuty kasacji dotyczące przepisów postępowania, należało mieć na uwadze to, że nie objęto tymi zarzutami naruszenia art. 385 KPC, to jest przepisu, który stanowił podstawę oddalenia apelacji, po ustaleniu bezzasadności jej zarzutów. Oznacza to – wobec związania Sądu Najwyższego granicami kasacji (art. 393¹¹ KPC) - że zaakceptowane przez Sąd drugiej instancji ustalenia faktyczne, wynikające z oceny wiarygodności i mocy dowodów, w istocie nie zostały poddane kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Bez podważenia w tym zakresie proceduralnej podstawy wyroku Sądu drugiej instancji nie może odnieść skutku zarzut kasacji, jakoby Sąd ten, z obrazą art. 233 § 1 KPC, bezkrytycznie zaakceptował wadliwą ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji w zakresie zeznań świad-

ków. Skoro nie jest kwestionowany przepis zastosowany przez Sąd Wojewódzki (art. 385 KPC), to podniesiony zarzut nie odnosi się do ustaleń tego Sądu, lecz do czynności Sądu pierwszej instancji, co nie jest dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym (art. 392 § 1 KPC).

Jeżeli chodzi o zarzut dotyczący art. 224 § 1 KPC, to kasacja upatrywała naruszenia tego przepisu w tym, że rozprawa przed Sądem drugiej instancji została zamknięta, pomimo nieprzesłuchania świadka R.Ł. oraz pomimo nieprzeprowadzenia dowodu z zapisu w księdze przyjęć i odmów z dnia 4 kwietnia 1997 r. W tym przedmiocie kasacja także bezzasadnie wiąże pominięcie wskazanych dowodów z postępowaniem przed Sądem Wojewódzkim.

Dowód ze świadka R.Ł. został zgłoszony przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew w celu wykazania, że powód wbrew swemu obowiązkowi odmówił zbadania pacjentki [...]. Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku z dnia 19 maja 1998 r. Sąd Rejonowy postanowił o pominięciu dowodu z tego świadka na wniosek pełnomocnika powoda, przy braku sprzeciwu strony pozwanej [...]. Z uzasadnienia powyższego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy uznał, iż istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności zostały wyjaśnione na podstawie przeprowadzonych dowodów. Co więcej, przed zamknięciem rozprawy żadna ze stron nie zgłosiła dalszego wniosku dowodowego, w szczególności nie został zgłoszony wniosek o zbadanie księgi przyjęć pozwanego Szpitala. Takich wniosków dowodowych nie zawierała także apelacja powoda, ani też nie zostały zgłoszone w toku postępowania apelacyjnego. W tej sytuacji, skoro Sąd Wojewódzki – jak to wyżej przedstawiono – podzielił ocenę materiału dowodowego i wynikającego na jego podstawie ustalenia Sądu pierwszej instancji – nie może być przyjęty zarzut kasacji, jakoby Sąd ten orzekał bez dostatecznego wyjaśnienia sprawy, z naruszeniem art. 224 § 1 KPC. Zarzut ten jest w oczywisty sposób sprzeczny z przedstawionym wyżej tokiem postępowania, w tym z wnioskami strony powodowej i ustaleniami Sądów obu instancji o wyjaśnieniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Bezzasadna jest także pierwsza podstawa kasacji. Naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 KP w związku z art. 30 § 4 KP upatrywała kasacja w tym, że Sąd uznał w zaskarżonym wyroku niewadliwość rozwiązania umowy o pracę, chociaż pracodawca - bez wskazania konkretnej przyczyny rozwiązania umowy - powołał się tylko ogólnikowo na ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych i zasad etyki zawodowej lekarza. Tymczasem wbrew temu zarzutowi Sąd Wojewódzki, dzieląc ocenę prawną wy-

roku Sądu pierwszej instancji, przyjął nie budzącą zastrzeżeń wykładnię powołanych przepisów. Co więcej, nie jest to wcale wykładnia odmienna od tej, którą w tonie postulatywnym prezentuje się w kasacji. W szczególności w zaakceptowanym w zaskarżonym wyroku stanowisku Sądu pierwszej instancji wyraźnie podkreślono, że: „Przyczyna rozwiązania umowy bez wypowiedzenia winna być prawdziwa i konkretna. Konkretność przyczyny wymaga jej sprecyzowania. Nie wystarczy ogólnikowy zwrot, użyty, jak w niniejszej sprawie, jako ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych i zasad etyki zawodowej lekarza, gdyż jest to powtórzenie ustawowych wyrażen i nie wskazuje konkretnych okoliczności, które taki wniosek uzasadniają”. Wychodząc z takiego rozumienia art. 30 § 4 KP, które nie jest kwestionowane w kasacji, Sądy obu instancji uznały, że brak wskazania konkretnej przyczyny w piśmie rozwiązującym umowę o pracę z powodem stanowił naruszenie tego przepisu i stwarzał powodowi „formalną”, jak to wyrażono, podstawę dochodzenia roszczeń pozwu, tj. o przywrócenie do pracy stosownie do art. 56 § 1 KP. Pomimo to, uznano te roszczenia za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i ustalono, że z tego powodu nie korzystają z ochrony zgodnie z art. 8 KP. Tych ostatnich podstaw zaskarżonego wyroku kasacja skutecznie nie zakwestionowała, skoro nie ma w niej zarzutu naruszenia art. 56 § 1 KP przez jego niezastosowanie ani art. 8 KP przez jego zastosowanie. Brak tych zarzutów powoduje, że Sąd Najwyższy będąc związany granicami kasacji (art. 393¹¹ KPC), nie mógł badać przedstawionych tu podstaw wyroku. Dotyczą one ustaleń okoliczności faktycznych, które pomimo ogólnikowości pisma o rozwiązaniu umowy o pracę, były skonkretyzowane. Jak bowiem ustalono, przyczyną rozwiązania stosunku pracy z powodem było wydarzenie w nocy z 3 na 4 kwietnia 1997 r. Powód pełnił wówczas dyżur zakładowy i zaniedbał zbadania pacjentki, która zgłosiła się z bólami brzucha i krwawieniem, odsyłając ją do domu. Dopiero na skutek interwencji osób trzecich badanie przeprowadzone przez innego lekarza ujawniło potrzebę natychmiastowego zabiegu w warunkach szpitalnych. Według ustaleń stanowiących podstawę wyroków Sądu obu instancji – zachowanie się powoda było sprzeczne z jego podstawowym obowiązkiem ratowania zdrowia i życia ludzkiego i mogło doprowadzić do tragicznych następstw.

Bezzasadny jest także zarzut kasacji naruszenia art. 52 § 3 KP. Z niezakwestionowanych ustaleń wynika, iż pracodawca zwrócił się do działającej w Szpitalu organizacji związkowej (Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”) z pisemnym zawiadomieniem, że ma zamiar rozwiązać umowę o pracę z powodem. W odpowiedzi zaś

uzyskał oświadczenie, że Komisja Zakładowa „nie ustosunkuje się do sprawy zwolnienia w/w ponieważ nie jest członkiem i nie zwrócił się o obronę”. Skoro w kasacji nie zakwestionowano powyższych okoliczności, to zarzut naruszenia powyższego przepisu w związku z art. 23² KP – w związku z art. 30 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych, jest oczywiście niesłuszny. Niezrozumiałe jest ponadto powoływanie się przez autora kasacji na przepisy art. 30 ust. 3 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, który w ogóle nie dotyczy kwestii współdziałania pracodawcy ze związkami zawodowymi.

Z przedstawionych przyczyn kasacja powoda nie mająca usprawiedliwionych podstaw podlegała oddaleniu (art. 393¹² KPC).

=====